

Rząd krytykowany za pracowników delegowanych

16 października 2018

NSZZ „Solidarność” skrytykowało postawę rządu Mateusza Morawieckiego, który zdecydował się zaskarżyć do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dyrektywę o pracownikach delegowanych. Zdaniem związkowców rządzący chcą tym samym zahamować podniesienie standardów zatrudnienia oraz wynagrodzenia dla polskich robotników, wykonujących swoją pracę na zachodzie Europy właśnie w dużo gorszych warunkach.

Największy polski związek zawodowy przypomina, że podczas prac Rady Dialogu Społecznego opiniował on pozytywnie nowe unijne przepisy, ponieważ dzięki nim możliwe będzie ograniczenie dyskryminacji pracowników w kwestii standardów zatrudnienia i wynagrodzenia przyjętych w państwie, w którym wykonują oni swoją pracę. Obecnie rządzący nie zamierzają jednak słuchać postulatów swoich partnerów w dialogu społecznym i zaskarżyli wspomnianą dyrektywę bez zasięgnięcia opinii w tej sprawie.

Zdaniem „Solidarności” jest to efekt przyjęcia przez gabinet Morawieckiego błędnego paradygmatu, który przewiduje budowanie konkurencyjności polskiej gospodarki za pośrednictwem zaniżania kosztów pracy. Związkowcy zaznaczyli, iż w sprawie wniosków do wspomnianego Trybunału rządzący nie muszą przeprowadzać konsultacji w ramach Rady Dialogu Społecznego, ale nakazywałby tego dobry obyczaj.

Rządzący zaskarżyli dyrektywę o pracownikach delegowanych, bo ich zdaniem ma ona protekcyjnistyczny charakter. Jej głównym celem jest bowiem ograniczenie dumpingu płacowego przez pracowników z Europy Wschodniej, a dokładniej przez pracodawców wysyłających ich do pracy w Europie Zachodniej. Po okresie delegowania zatrudnieni przez firmy z naszej części kontynentu musieliby więc spełnić prawa kraju przyjmującego,

wymagającego dużo wyższych standardów.

Na podstawie: Tysol.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)